

Rok XXVI Nr 1/295

STYCZEŃ 2023

Głos
św. Antoniego

MOTTO MIESIĄCA

Nie Kościół ma się
dostosować do świata,
lecz świat do Ewangelii

Bł. Stefan Wyszyński

Miesięcznik parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
www.antoni.lublin.pl



Wikimedia/PD. Pietro Perugino, *Wręczenie kluczy św. Piotrowi*

JESUS, ICH LIEBE DICH — JEZU, KOCHAM CIĘ

„Kochane Dzieciątko Jezus! Niedługo zejdziesz na ziemię. Chcesz uradować dzieci i mnie również. Chciałbym dostać mszał, zielony ornat i serce Jezusa. Zawsze będę grzeczny. Pozdrowienia - Joseph Ratzinger”. Do tekstu dołączony został rysunek jodłowej gałązki ze świecą i bombką.

List ten został napisany pięknym charakterem pisma w 1934 roku przez siedmioletniego wówczas Josepha w Pentling w Bawarii. Jego starsze rodzeństwo, 13-letnia Maria prosiła o książkę z wieloma obrazkami, a 10-letni Georg – o biały ornat oraz o partyturę do pewnego kościelnego utworu. Wówczas odgrywanie w domu Mszy Świętej należało do popularnych zabaw, stąd takie marzenia chłopców.

Przyszły papież urodził się 16 kwietnia 1927 r. w Marktl w Górnej Bawarii. Jego ojciec Joseph był żandarmem w randzie komisarza, matka Maria kucharką, pracującą w pensjonatach.

Wczesne lata młodości Josepha przypadły na okres wojny. Jego brat, Georg wspominał: *Nasz ojciec był zacięłym przeciwnikiem nazizmu, ponieważ uważał, że było to w sprzeczności z naszą wiarą.* Z tego powodu rodzina, by uniknąć prześladowań, często zmieniała miejsce zamieszkania.

Joseph, gdy miał 14 lat, został członkiem Hitlerjugend, w której w III Rzeszy członkostwo było obowiązkowe. W 1943 r. odbył obowiązkowe przygotowanie w zakresie obrony przeciwlotniczej. Został przydzielony do ochrony fabryki silników lotniczych. W 1944 r. skierowano go do przygotowywania umocnień przeciwpancernych. Po powrocie do domu otrzymał przydział do koszar Wehrmachtu w Traunstein, ale nie został wysłany na front. W 1945 r. był internowany w obozie jenieckim.

Po II wojnie światowej wstąpił do katolickiego seminarium duchownego we Freising oraz rozpoczął studia na Uniwersytecie Ludwika i Maksy-

miliana w Monachium. W 1951 r. wraz z bratem Georgiem otrzymał święcenia kapłańskie. Dwa lata później uzyskał stopień doktora, a po kolejnych czterech latach uzyskał habilitację. W kolejnych był wykładowcą uniwersyteckim. Na II Soborze Watykańskim był doradcą teologicznym niemieckiego arcybiskupa Josepha Fringsa.

W 1977 r. Joseph Ratzinger został ustanowiony przez papieża Pawła VI arcybiskupem Monachium i Fryzjyngi. Kardynałem został kreowany na konsystorzu 27 czerwca tego samego roku.

W listopadzie 1981 r. Jan Paweł II mianował go prefektem Kongregacji Nauki Wiary. Był doradcą i bliskim przyjacielem papieża Polaka, dla którego był niekwestionowanym autorytetem.

Po śmierci Jana Pawła II został wybrany papieżem 19 kwietnia 2005 r. Przyjął imię Benedykt XVI. Wybór takiego imienia jest nawiązaniem do papieża Benedykta XV, który dążył do pokoju w czasach I wojny światowej oraz do św. Benedykta w uznaniu jego wkładu w budowę chrześcijańskiej tożsamości Europy. W chwili wyboru miał 78 lat i był 265 papieżem.

W lutym 2013 r. Benedykt XVI ogłosił rezygnację z posługi biskupa Rzymu. Podkreślił, że z uwagi na wiek nie ma już wystarczających sił, by w należyty sposób sprawować swą posługę. Pontyfikat zakończył 28 lutego 2013 roku.



Fot. Tomasz Kamiński

Emerytowany papież zmarł w sobotę 31 grudnia 2022 r. o godz. 9.34 w swojej rezydencji w Ogrodach Watykańskich.

Ks. Henryk Zieliński, redaktor naczelny tygodnika „Idziemy”, uważa, że pontyfikat Benedykta XVI był czasem przywracania Kościołowi fundamentów, korekty niewłaściwej interpretacji niektórych tez soborowych, a także ożywionego dialogu o wartościach, na których została zbudowana Europa.

Papież Franciszek 31 grudnia 2022 r. powiedział w homilii: „Ze wzruszeniem wspominamy jego tak szlachetną, tak uprzejmą osobę. [...] I czujemy w sercu wielką wdzięczność; wdzięczność Bogu za to, że podarował go Kościołowi i światu; wdzięczność wobec niego za całe dobro, którego dokonał i przede wszystkim za jego świadectwo wiary i modlitwy, zwłaszcza w tych ostatnich latach życia na uboczu”.

„Jesus, ich liebe dich” (Jezu, kocham Cię). Były to ostatnie słowa wypowiedziane przez emerytowanego papieża Benedykta XVI przed śmiercią.

Benedykt XVI został pochowany w podziemiach bazyliki Świętego Piotra, czyli tam, gdzie do beatyfikacji w 2011 r. znajdował się grób jego poprzednika Jana Pawła II.

Ewa Kamińska

ŻYCZENIA NOWOROCZNE 2023

Rozpoczął się Nowy Rok Pański 2023. Nie wiemy, jaki będzie i co nam przyniesie. Dlatego pragniemy powierzyć się Bogu, ufni w opiekę i pomoc Najświętszej Maryi Panny i naszego Patrona św. Antoniego z Padwy.

Życzymy Wszystkim, by Nowy Rok był czasem doświadczenia Bożej miłości i dostrzegania śladów Jego działania w codziennym życiu, by zamęt świata nie zmącił pokoju w sercach.

Niech dar jedności i zgody zamieszka w każdym domu i w każdej rodzinie, a Bóg wspomaga Wszystkich swoim Słowem i błogosławieństwem. Niech każdy dzień będzie lepszy w drodze do zbawienia.

Bóg jest
dobry
cały czas





Temat: Kościół w zamyśle Bożym

W nawiązaniu do hasła roku duszpasterskiego —Wierzę w Kościół Chrystusowy —tegoroczne rozważania będą koncentrowały się na zagadnieniach związanych z Kościołem. Tematem przewodnim styczniowego wydania Głosu św. Antoniego jest „Kościół w zamyśle Bożym”. Autorzy tekstów przybliżają historię Kościoła, jego istotę, znaki i obrazy.

W dniu 31 grudnia 2022 r. o godzinie 9.34 zmarł w wieku 95 lat papież senior Benedykt XVI, jeden z największych teologów, serdeczny przyjaciel i doradca Jana Pawła II. W swoim testamentie duchowym pozostawił nam najważniejsze przesłanie: „Trwajcie mocno w wierze! Nie dajcie się zwieść!”, uzasadniając w dalszej części: „Jezus Chrystus jest naprawdę drogą, prawdą i życiem - a Kościół, ze wszystkimi swoimi niedoskonałościami, jest naprawdę Jego ciałem”.

Ojciec Święty Franciszek o swoim wielkim poprzedniku napisał: „Czujemy w sercu wielką wdzięczność; wdzięczność Bogu za to, że podarował go Kościołowi i światu; wdzięczność wobec niego, za całe dobro, którego dokonał i przede wszystkim za jego świadectwo wiary i modlitwy, zwłaszcza w tych ostatnich latach życia na ubożu”.

W obecnym wydaniu gazetki przypominamy życie i słowa Benedykta XVI oraz jego umiłowanie Polski.

Jak zawsze jest dużo interesujących tekstów. Przypominamy m.in. niezwykle adwentowe rekolekcje, które głosił ks. dr Sylwester Brzozowski.

Oprócz pięknej szopki w kościele, jest duża drewniana szopka, stojąca niedaleko kiosku parafialnego. Wieczorami szopka jest pięknie oświetlona, a nad nią świeci gwiazda betlejemaska. Wewnątrz na ścianach są przyklejone serduszka z wypisanymi dobrymi uczynkami dzieci. Podchodząc do szopki można posłuchać kolęd. Prezentujemy obie szopki na zdjęciach.

W 2023 roku w kolejnych miesiącach będziemy się pochylać nad następującymi tematami: w lutym – Misterium Kościoła; w marcu – Kościół to lud Boży, Ciało Chrystusa, Świątynia Ducha Świętego; w kwietniu – Kościół jest święty; w maju – Kościół jest powszechny; w czerwcu – Kościół jest apostołski; w lipcu i sierpniu – Hierarchiczna struktura Kościoła; we wrześniu – Wierni świeccy; w październiku – Życie konsekrowane; w listopadzie – Komunia Świętych w niebie i na ziemi; w grudniu – Maryja, Matka Chrystusa i Kościoła. Pragniemy, by Kościół stał się nam bliższy i bardziej znany, by nasza wiara w Kościół Chrystusowy stała się głębsza.

W pierwszych dniach Nowego Roku pragniemy życzyć Wszystkim Drogim Czytelnikom błogosławieństwa Bożego na każdy dzień oraz pokoju Chrystusowego w sercu.

Redaktorzy
Ewa i Tomasz Kamiński

- 2 Jesus, Ich liebe Dich - Jezu kocham Cię — Ewa Kamińska
- Życzenia na Nowy Rok
- 4-5 Przyjaciel Polski i Polaków — Tomasz Kamiński
- 5 Duch Święty prowadzi Kościół — Beata Filipowicz
- 6 Kościół zrodzony w sercu Ojca — Tomasz Kamiński
- 7 Początkowe wieki Kościoła — Tomasz Kamiński
- 8 Nazwy i symbole Kościoła — z Katechizmu
- 9-10 Wierzę w Kościół, Kościołowi i w Kościele — oprac. Rekolekcji adwentowych Ewa i Tomasz Kamiński
- Ukazała się łaska Boża — ks. Radosław Matraszek
- 11 Podsumowanie roku 2022 w Parafii — ks. Proboszcz Marek Urban
- 12 Adwentowi towarzysze drogi — Monika Hapka
- Wigilia w gronie podopiecznych — Agata Mazurek
- 13 Kiermasz Misyjny — Dorota Baranowska
- 14 Pragnienie miłości — ks. Proboszcz Marek Urban
- Pielgrzymka Biblijna zakończona — Dorota Baranowska
- 15 Wielka Nowenna Różańcowa — Beata Filipowicz
- Wydarzenia parafialne w styczniu 2023
- 16 Ogłoszenie — wyjazd na Misterium Męki Pańskiej
- 17 Intencje Papieskie na 2023 rok
- 18 Informacje — Intencje modlitewne — Odeszli do Pana
- 19 Szopka przed kościołem — fotorelacja
- 20 Pasterka 2022 — fotorelacja

OKŁADKA

Na okładce przedstawiony jest fragment fresku Pietro Perugini (1450-1523) z Kaplicy Sykstyńskiej - *Wręczenie kluczy św. Piotrowi*. Fresk jest wyrazem hołdu dla władzy papieża, następcy apostoła Piotra. Św. Piotr klęczy przed Jezusem. Prawą ręką odbiera symbol władzy kościelnej, a lewą trzyma na sercu. Świadcami są Apostołowie oraz współcześni artyści ludzie. Przed wysoką świątynią widać fragment sceny próby ukamienowania Jezusa w Świątyni Jerozolimskiej.

Głos św. Antoniego — Pismo parafii
pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-138 Lublin
mail: antoniglos@gmail.com; t. 8174770 75
Zespół redakcyjny:

Ewa i Tomasz Kamiński
Rada programowa: ks. Proboszcz Marek Urban, ks. Prłat Marian Matusik
Stali współpracownicy: ks. Prof. Marek Dziewiecki, Roman Wolczyk, Dorota Baranowska, Beata Filipowicz, Agata Mazurek, Mirosław Urbaniak
Druk: *Polihymnia*
Redakcja zastrzega sobie prawo opracowywania i skracania wszystkich tekstów oraz zmianę tytułów bez uprzedniego zawiadomienia autorów



PRZYJACIEL POLSKI I POLAKÓW

Wiadomość o śmierci papieża seniora Benedykta XVI, którą usłyszeliśmy rano 31 grudnia 2022 roku, nie była zaskoczeniem, mimo to napęliła nas smutkiem, ale jednocześnie ufnością, że Bóg przyjął go do swojego Domu. Benedykt XVI kierował Kościołem od 19 kwietnia 2005 r. do 28 lutego 2013 r. Dzień przed abdykacją w czasie audiencji generalnej pozostawił Polakom przesłanie: „Trwajcie mocni w wierze”. Te słowa były też hasłem jego papieskiej pielgrzymki do Polski w 2006 roku. Był Niemcem, ale kochał i cenił Polskę i kiedy został papieżem, od razu zdobył sympatię Polaków. Kiedy przyspieszył beatyfikację Jana Pawła II, podbił polskie serca.



Dużo wiedział o Polsce. Jeszcze w drugiej połowie lat sześćdziesiątych ks. prof. Joseph Ratzinger, jako jeden z niewielu duchownych niemieckich, podpisał list tamtejszych katolików świeckich, stanowiący reakcję na chłodną odpowiedź Episkopatu Niemiec na list polskich biskupów z pamiętnymi słowami: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Zrobił to bez wahania, narażając się na poważne konsekwencje. Po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, jako kardynał i arcybiskup, był 21 grudnia 1981 roku w tłumie manifestantów w Monachium, solidaryzujących się z cierpiącymi Polakami.

Benedykt XVI w każdej audiencji generalnej i podczas niedzielnej modlitwy Anioł Pański starał się choć kilka słów powiedzieć po polsku. Z czasem czynił to coraz lepiej i swobodniej. W opanowywaniu naszego języka pomagał mu jego sekretarz ks. prałat Mieczysław Mokrzycki. Rok po wyborze na papieża polska sekcja Radia Watykańskiego wydała płytę z wszystkimi przemówieniami Benedykta XVI, wygłoszonymi po polsku pt. „Bene detto in polacco”. Jest to gra słów. Tytuł można bowiem przetłumaczyć: „Bene dykt po polsku” lub „Dobrze powiedziane po polsku”.



Arcybiskup lwowski Mieczysław Mokrzycki w ostatnim dniu 2022 roku, tuż po śmierci Benedykta XVI, wspominał w Radio Maryja: „Zawsze był człowiekiem skromnym, człowiekiem kultury osobistej, delikatnym, wrażliwym. [...] Kiedy przez dwa lata byłem jego drugim sekretarzem, miałem możliwość poznania go bliżej. Był niesamowitym człowiekiem, pełnym głębokiej wiary, modlitwy, pracy, wrażliwości i subtelności. Zawsze traktował mnie bardzo po ojcowsku. Gdy odszedł od nas papież Jan Paweł II, Ojciec Święty Benedykt XVI jak gdyby chciał okazać mi wiele serdeczności, wielkiej bliskości, bo wiązał mnie z osobą Jana Pawła II, jak gdyby jego syna. Takiej synowskiej troski doznawałem cały czas podczas jego pontyfikatu”.



Benedykt XVI stale odwoływał się do św. Jana Pawła II. Już dzień po konklawe w pierwszej Mszy Świętej mówił: „Czuję, jakby jego mocna ręka trzymała moją. Zdaje mi się, że widzę jego uśmiechnięte oczy i słyszę jego słowa skierowane do mnie w tej szczególnej chwili: «Nie lękaj się!»”.

W Polsce był po raz pierwszy jako kardynał w roku 1979 właśnie z Janem Pawłem II. „Była to niezapomniana wizyta w jego ojczyźnie, a jednocześnie wspaniałe doświadczenie, bowiem czułem ten entuzjizm wiary, siły oporu wobec ateizmu, siły oporu wiary katolickiej” – wspominał. Uczestniczył wtedy we Mszy Świętej sprawowanej 7 czerwca 1979 roku przez papieża Jana Pawła II w obozie koncentracyjnym Auschwitz. Dzień później powiedział: „Przybyłem specjalnie na tę uroczystość, ponieważ uważam, że my Niemcy mamy szczególne powody, aby brać w niej udział. Od niej musi wyjść pojednanie oraz przestroga, że coś podobnego nie może się więcej powtórzyć”.

Był też uczestnikiem delegacji Konferencji Episkopatu Niemiec, która 13 września 1980 roku odwiedziła Oświęcim. Pod celą śmierci św. Maksymiliana Kolbe wraz z niemieckimi biskupami modlił się: „Wszechmogący Boże, miejsce w którym stoimy przywodzi na pamięć bezlitosną i bezwzględną moc bezprawia, jakiego Niemcy się dopuścili. Zebrani jednomyślnie na modlitwie w miejscu jego ofiary wyznajemy wszyscy, że wspólnie dokładać będziemy starań, by przezwyciężyć wrogą nienawiść między narodami”.

Przed wyborem na Stolicę Piotrową odwiedzał Polskę jeszcze wiele razy. Był najczęściej na Opolszczyźnie, ale także w Krakowie, Katowicach, Wadowicach czy Kalwarii Zebrzydowskiej. Reprezentował niemiecki Kościół podczas pogrzebu kard. Stefana Wyszyńskiego w 1981 roku. Ostatni raz, jako legat papieski, uczestniczył w 2003 r. w obchodach 750. rocznicy kanonizacji św. Stanisława. Był w Szczepanowie i Krakowie. „To, co przykładowo wypełnił do końca św. Stanisław, na nowo urzeczywistnia papież Jan Paweł II” – mówił wtedy przyszły papież. Św. Jan Paweł II w książce „Wstańcie, chodźmy” napisał o nim: „Bogu dziękuję za obecność i pomoc kardynała Ratzingera – to wypróbowany przyjaciel”.

Warto wspomnieć, że 23 października 1988 roku kardynałowi Ratzingerowi, prefektowi Kongregacji Nauki Wiary, nadano doktorat honoris causa na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Było to pierwsze tego typu wyróżnienie dla kardynała przyznane przez polską uczelnię. Laureat wygłosił wtedy wykład pt. „Człowiek – repro-

dukcja czy stworzenie? Teologiczne pytania dotyczące początku życia ludzkiego”. Papiński Wydział Teologiczny we Wrocławiu 27 października 2000 roku, jako druga polska uczelnia, przyznał tytuł doktora honoris causa kard. Ratzingerowi. „Św. Tomasz był największym teologiem wśród świętych i największym świętym wśród teologów, natomiast kard. Ratzinger jest najwybitniejszym teologiem wśród kardynałów i najwybitniejszym kardynałem wśród teologów” – powiedział wtedy rektor uczelni ks. prof. Ignacy Dec. Dodał, że trudno sobie wyobrazić Kościół bez tego „szczególnego tandemu” i wspólnoty, jaką tworzą od lat Jan Paweł II i kard. Ratzinger, którzy w doskonałej harmonii wspierają się w wytyczaniu linii Kościoła.

Benedykt XVI, jeszcze jako kardynał, uważał, że Polska może odegrać ważną rolę na arenie międzynarodowej i w Kościele powszechnym. Jako papież w 2005 r. do mówił do polskich biskupów podczas wizyty ad limina apostolorum: „Polska otrzymała od poprzednich pokoleń bogate dziedzic-

two kulturowe oparte na wartościach chrześcijańskich. Z takim dziedzictwem weszła do Unii Europejskiej. Wobec nasilającego się procesu sekularyzacji i odwrotu od wartości chrześcijańskich nie może tego dziedzictwa utracić. Przeciwnie, negatywne postawy i zagrożenia dla kultury chrześcijańskiej, które są widoczne także w Polsce, są dla Kościoła wezwaniem do wysiłku na rzecz stałej ewangelizacji kultury. Chodzi o to, aby treścią i wartościami Ewangelii zostały przepełnione kategorie myślenia, kryteria ocen i normy ludzkiego działania”. Z uznaniem mówił o nowych ruchach i wspólnotach apostoelskich, wśród których wymienił Ruch Światło-Życie. Wskazywał, że właśnie w nauce św. Jana Pawła II Kościół w Polsce może znaleźć najtrafniejszą odpowiedź na swoje problemy.

Z uznaniem odnosił się do zrywów i inicjatyw niepodległościowych Polaków. 31 lipca 2005 r. w rozważaniach przed modlitwą Anioł Pański wspominał powstanie warszawskie, a w sierpniu tego roku z okazji 25. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” w specjal-

nym liście pisał, jak wielkie znaczenie w dziejach Polski i Europy miało powstanie tego związku zawodowego, „który w pokojowy sposób dokonał przemian politycznych, wprowadzając naród polski na drogę wolności i demokracji”. Podkreślił, że wskazał także innym narodom bloku wschodniego możliwość dążenia do naprawy historycznej niesprawiedliwości, w wyniku której zostały pozostawione za «żelazną kurtyną». Podczas audiencji generalnej dodał: „Dziękuję Bożej Opatrzności za powiew nowego ducha, jaki ten ruch wniósł w dzieje wspólczesnej Europy”.

11 listopada 2012 r. Benedykt powiedział do Polaków: „Święto Niepodległości, które dzisiaj obchodzicie w Polsce, przypomina o wierze w naszych Ojców, o historii, o mocy ducha minionych pokoleń. Na tym fundamencie budujcie pomyślność waszej Ojczyzny”.

Dziękujemy Bogu za tego wielkiego człowieka – papieża i przyjaciela Polski i Polaków.

Ewa i Tomasz Kamińscy

DUCH ŚWIĘTY PROWADZI KOŚCIÓŁ



Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wicheru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też jakby języki ognia, które się rozdzielały, i na każdym z nich spoczął jeden i wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęły mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić (Dz 2,1-4).

BEATA FILIPOWICZ

Piękny i poruszający jest obraz rodzącego się Kościoła, który pomimo wielu zawirowań, prześladowań i trudności, od ponad 2000 lat trwa do dzisiaj. Bóg, gromadząc uczniów razem i dając im dar rozumienia różnych języków, jednoczy wspólnotę, a w powiewie świeżości, nowości i zmian, posyła im oczyszczający płomień Ducha Świętego, dając im tym samym moc głoszenia Ewangelii.

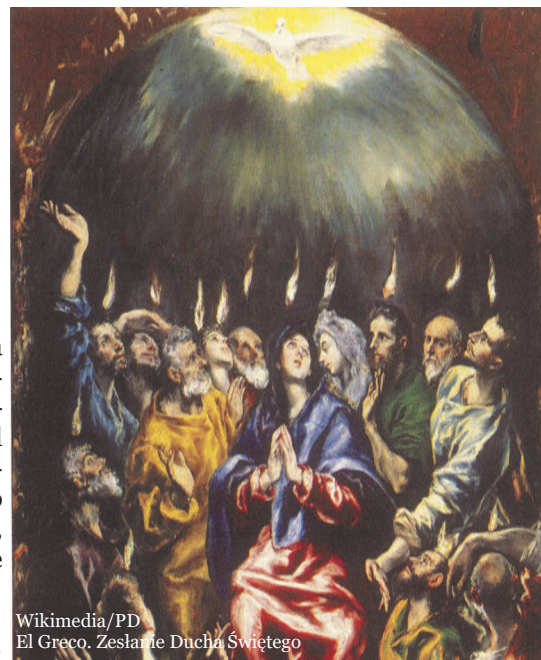
Duch Święty posiada naturę Bożą, tak jak Bóg Ojciec i Syn Boży, a mimo to jest niekiedy Osobą nieco zapomnianą i pomijaną w modlitwach. A przecież to właśnie Zesłanie Ducha Świętego jest początkiem Kościoła. Duch Święty przebywa w Kościele i przy pomocy swoich darów prowadzi, ukazuje, oświeca, a poprzez wewnętrzne natchnienia ukazuje nam wolę Boga.

On przychodząc w dniu Pięćdziesiątnicy przedstawia nam wyobrażenie Boga dla działalności Kościoła czyli nas wszystkich. Św. Paweł w Liście do Ga-

latów pisze: „Owoce zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Gal 2,22-23a). Takiego właśnie Kościoła oczekuje od nas Pan. Trudne to jest zadanie dla słabego człowieka, dlatego właśnie Pan Jezus daje nam Parakleta – pocieszyciela, wspomóżyciela, orędownika.

„I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali” (Ez 36,26-27).

Przyjście Ducha Świętego w historii Kościoła, jak też i każdego człowieka, łączy się zawsze z oczyszczeniem. To On ożywia Kościół, napełnia go mocą, daje nam siłę przetrwania w najtrudniejszych chwilach. Łagodny, ale jednocześnie obnażający prawdę o nas



Wikimedia/PD
El Greco. Zesłanie Ducha Świętego

i wzywający do nawrócenia, aby tworzyć Kościół czysty, idący z Duchem, zbudowany na Jego przykazaniach. Dając nam ożywczą łaskę wiary, oświeca nasz umysł, kiedy żyjemy w zaślepieniu, przychodzi z pocieszeniem, miłością, radością.

Św. Augustyn napisał: „Człowiek ma Ducha Świętego w takiej mierze, w jakiej kocha Kościół” (In Io., 32, 8). A więc, im bardziej otwieramy się na działanie Ducha Świętego, tym piękniejszy Kościół tworzymy.

KOŚCIÓŁ ZRODZONY W SERCU OJCA



Kościół można opisać w różny sposób. Można ujrzeć w Kościele tylko jakieś zgromadzenie ludzi, którzy nazywają się Kościołem. W tym wymiarze nie uda się w Kościele dostrzec niczego więcej, niż struktury społecznej, hierarchicznej czy instytucjonalnej. Ale Kościół, to nie tylko formacja społeczna, czy historyczny ciąg zdarzeń.

TOMASZ KAMIŃSKI

Tajemnica Kościoła

Na Kościół trzeba spojrzeć jako na tajemnicę. Jednak nie taką, która oznacza rzeczywistość niedostępną ludziom, jakiś obcy świat, leżący poza normalnym życiem.

Św. Jan Paweł II, tłumaczy, że „Kościół jest tajemnicą Bożą, gdyż w nim urzeczywistnia się Boży zamiar zbawienia (plan zbawienia) ludzkości, czyli „tajemnica Królestwa Bożego”, objawiająca się w słowach i życiu samego Jezusa”. Chodzi więc o „misterium Bożego planu miłości”.

Sobór Watykański II, w Konstytucji dogmatycznej o Kościele „Lumen Gentium”, w pierwszym rozdziale, zatytułowanym „Misterium Kościoła”, naucza, że Bóg na skutek swojego „wolnego i tajemnego zamysłu swej mądrości i dobroci, stworzył świat cały, a ludzi postanowił wynieść do uczestnictwa w życiu Bożym”. Po upadku Adama nie opuścił ludzi, „dając im nieustannie pomoc do zbawienia [...]”. A wierzących w Chrystusa postanowił zgromadzić w Kościele świętym, który już od początku świata ukazany przez typy, cudownie przygotowany w historii narodu izraelskiego i w Starym Przymierzu, ustanowiony w czasach ostatecznych, objawiony został przez wylanie Ducha, a w końcu wieków osiągnie swe chwalebne dopełnienie”. „Aby zgłębić tajemnicę Kościoła, trzeba rozważyć przede wszystkim jego początek w zamysle Trójcy Świętej oraz jego stopniową realizację w historii” (KKK 758).

„Zwołanie” ludzi w Chrystusie

„Świat został stworzony ze względu na Kościół” – mówili chrześcijanie pierwszych wieków [np. Hermas, Arystydes, św. Justyn]. „Bóg stworzył świat ze względu na komunie w Jego Boskim życiu, która realizuje się przez „zwołanie” ludzi w Chrystusie; tym „zwołaniem” jest Kościół. Kościół jest celem wszystkich rzeczy (św. Epifaniusz) i nawet bolesne wydarzenia, takie jak upadek aniołów i grzech człowieka, zostały dopuszczone przez Boga tylko jako okazja i środek do okazania całej mocy Jego ramienia, ogromu miłości, jakiej chciał udzielić światu. Jak wołą Bożą jest

czyn, a tym czynem jest „świat”, tak Jego intencją jest zbawienie człowieka, i ta intencja nazywa się Kościołem (KKK 760).

Naród Boży

Sobór Watykański II wskazuje, że Kościół został „cudownie przygotowany w historii narodu wybranego i w Starym Przymierzu” (Lumen Gentium 2) za pośrednictwem licznych obrazów i figur, które pozwalają odkrywać jego tajemnicę (KKK 753).

Podstawową figurą Kościoła w tekstach Starego Testamentu jest idea „Ludu Bożego”. Z Księgi Rodzaju dowiadujemy się o Bogu, że stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo. Wszyscy ludzie są dziećmi jednego Ojca i tworzą jedną rodzinę. Jednak pierwszy grzech zniszczył jedność człowieka z Bogiem oraz wprowadził konflikty w relacjach międzyludzkich. Widać to wyraźnie w obrazie ludzi w opowiadaniu o budowie wieży Babel – zaślepionych pychą, skorych do podziałów, niezgody, którym brak wzajemnego zrozumienia. Odpowiedzią Boga na zamęt spowodowany przez grzech jest powołanie Abrahama, z którym na nowo rozpoczyna się historia wybrania i zbawienia: „Uczynię cię bowiem

wielkim narodem. Będę ci błogosławił i uczynię Cię sławnym. [...] Przez ciebie otrzymają błogosławieństwo wszystkie ludy ziemi” (Rdz 12). Wybranie Abrahama, to zapowiedź misji Jezusa Chrystusa, jedyne go pośrednika między Bogiem a ludźmi, gdyż Bóg zbawia tylko przez Niego. Depozytariuszem obietnic Bożych staje się Kościół, do którego należą Żydzi i poganie.

W drugim opisie powołania Mojżesza Bóg potwierdza swoją wolę wyzwolenia Izraelitów z egipskiej niewoli i jednocześnie deklaruje: „I wezmę sobie was za mój lud, i będę wam Bogiem, i przekonacie się, że Ja, PAN, Bóg wasz, uwolniłem was spod jarzma egipskiego” (Wj 6,7). Słowa „wezmę was dla siebie za lud” oznaczają ich adopcję przez Boga. Nazwa „lud” lub „naród Boży” wpływa na kształtowanie się pojęcia Kościół.

Nowe przymierze

Przymierze między Bogiem, a całą ludzkością zostało w pełni zrealizowane przez Jezusa Chrystusa. Przelewając swoją krew w Ofierze Paschalnej, całkowicie posłuszny woli Bożej, ustanowił nową i definitywną więź Boga z człowiekiem. Eucharystia, którą Jezus ustanowił podczas Ostatniej Wieczerzy, nawiązuje do zawarcia przymierza z Bogiem zawartego na Synaju (Księga Wyjścia 24). To ucztą gromadzącą całą ludzkość w jedność z Bogiem. Ludem nowego przymierza staje się Kościół zbudowany na fundamencie Chrystusa i Apostołów.



PD/Bartolomé Murillo. Bóg w gościnie u Abrahama

POCZĄTKOWE WIEKI KOŚCIOŁA

Kościół jest „święty”: jego twórcą jest najświętszy Bóg; Chrystus, Jego Ob-
lubieniec, wydał się na ofiarę, aby go uświęcić; ożywia go Duch świętości. Cho-
ciaż obejmuje grzeszników, jest „nieskalany, choć złożony z grzeszników”. Świę-
tość Kościoła jaśnieje w świętych, a w Maryi już cały jest święty.

Katechizm Kościoła Katolickiego 867

TOMASZ KAMIŃSKI

Narodziny Kościoła

Ks. prof. Henryk Seweryniak, przewodniczący Stowarzyszenia Teo-
logów Fundamentalnych w Polsce, zauważa, że „nie ma jednego momen-
tu czy wydarzenia, przy którym mo-
glibyśmy powiedzieć: Oto stał się
Kościół. Całe ziemskie życie Jezusa,
oddane w końcu za nas, było rodze-
niem Kościoła”.

Jezus Chrystus powołał
Dwunastu Apostołów, nakazał
im głosić Ewangelię oraz usta-
nowił św. Piotra pierwszym
papieżem. Powiedział mu: „Ty
jesteś Piotr [czyli Skala], i na
tej Skale zbuduję Kościół mój,
a bramy piekielne go nie prze-
mogą. I tobie dam klucze kró-
lestwa niebieskiego; cokolwiek
zwiążesz na ziemi, będzie zwią-
zane w niebie, a co rozwiążesz
na ziemi, będzie rozwiązane
w niebie” (Mt 16,17-19).

Za symboliczny początek
Kościoła uznaje się Zesłanie
Ducha Świętego w Wieczerni-
ku. Św. Piotr swoim następcą
ustanowił Linusa. Od tej pory
każdy kolejny biskup Rzymu jest
uważany za następcę św. Piotra.

Początki

Apostołowie nawrócili bardzo
wielu ludzi. W rejonie Morza Śród-
ziemnego szybko powstawały wspól-
noty chrześcijańskie, powstało także
kilka wspólnot na terenie dzisiejszej
Armenii i Iranu. Początkowo chrze-
ścijanie modlili się razem z Żydami,
kiedy jednak Dzień Święty został
przesunięty na niedzielę, wielu chrze-
ścijan pochodzenia żydowskiego opu-
ściło Kościół.

Kiedy św. Paweł zaczął nawracać
pogan, chrześcijaństwo mocno ode-
szło od judaizmu. Już w 50 roku
w Jerozolimie zwołany został pierw-
szy sobór, który uznał, że nawróceni
poganie nie muszą przestrzegać Pra-
wa Mojżeszowego.

W I i II wieku Kościół składał
się z wiele małych wspólnot. Aby
zachować spójność nauczania,
wprowadzono uporządkowaną hie-
rarchię: nad zwykłymi kapłanami
stali biskupi, a nad biskupami -

metropolicami. Najważniejsze były
Kościół w Antiochii, Aleksandrii
i Rzymie. Biskupi często zbierali się
na lokalnych synodach, aby rozwią-
zywać problemy doktrynalne. Bi-
skup Rzymu do III wieku pomagał
w rozwiązywaniu problemów,
z którymi nie radzili sobie biskupi
lokalni.



Wikimedia/PD

Ojcowie Kościoła. Miniatura z Izbornika Światosława, 1076 r.

Wspólną doktrynę katolicką za-
częli formować dopiero teologowie
nazywani Ojcami Kościoła. Do ich
grona należeli m.in. Ignacy Antio-
cheński i Ireneusz z Lyonu. Na kilku-
wiekowe kształtowanie się tradycji i
nauki Kościoła mieli wpływ m.in.
papież Klemens I, Augustyn z Hippo-
ny czy Justyn Męczennik.

Czas prześladowań

Wiara chrześcijańska wymagała
wyrzeczenia się wszelkich innych
bogów. Kryzys gospodarczy, jaki pa-
nował wtedy w imperium rzymskim,
zapoczątkował serię prześladowań
chrześcijan, których oskarżano o roz-
gniewanie rzymskich bogów, którym
nie chcieli składać ofiar. Nieposłu-
szeństwo władzom karano śmiercią.
Szacuje się, że stracono ok. 50 tys.
chrześcijan, a bardzo wielu wyrzekło
się wiary. Mimo prześladowań Ko-
ściół nadal głosił Ewangelię. Serie
prześladowań zakończył w 313 roku
edykt mediolański cesarza Konstan-
tyna i cesarza Licyniusza, który zale-
galizował chrześcijaństwo na terenie

cesarstwa. Julian Apostata, cesarz
w latach 361-363, próbował bezsku-
tecznie przywrócić w cesarstwie kult
pogański. Okres ten zakończyła
śmierć cesarza w czasie wojny z Per-
sami. W 380 roku Teodozjusz I
Wielki ustanowił chrześcijaństwo
państwową religią Cesarstwa Rzym-
skiego.

Późna starożytność

Edykt mediolański nakazał tole-
rowanie wszystkich religii w całym
cesarstwie. Cesarz przekazał Kościo-
łowi duży kawałek ziemi, pieniądze
oraz zwolnił Kościół i kapłanów z
płacenia podatków. To spowo-
dowało, że Kościół w VI wieku
był największym właścicielem
ziemskim na Zachodzie. Jednak
w czasie panowania Konstanta-
na ok. połowa ludzi, uważają-
cych się za chrześcijan, nie
uznawała nauk Kościoła. Dłate-
go na jego prośbę zwołano w
325 roku sobór w Nicei, który
uznał, że Syn Boży jest współ-
istotny Bogu Ojcu. Doszło wtedy
do schizmy i powstania ariani-
zmu, potem do innych od-
stępstw.

W 382 roku Synod w Rzymie
ustanowił pierwszy Kanon Bi-
blii. W latach 382-406 Hiero-
nim ze Strydonu dokonał prze-
kładu Biblii z języków orygina-
łów - hebrajskiego i greki - na łacinę.
To Wulgata (łac. vulgata - popular-
ny). Chodziło o dostarczenie Kościo-
łowi jednolitego tekstu. Wulgata
przez wieki miała wielu krytyków,
ale mimo to stała się najważniejszym
tekstem Biblii dla średniowiecznej
Europy Zachodniej. Niemały wpływ
miała i na późniejsze czasy. Aż po
wiek XX była podstawowym tekstem
Kościoła zachodniego.

W 431 roku w Efezie zwołano
sobór, który wyjaśnił Wcielenie Chry-
stusa oraz Jego boską i ludzką natu-
rę. Dwadzieścia lat potem sobór chal-
cedoński umocnił Prymat Piotra.
Jednak zwolennicy monofizytyzmu
oderwali się wtedy od Kościoła kato-
lickiego, tworząc kościoły orientalne.

W 476 roku upadło cesarstwo
zachodniorzymskie. To symboliczna
data początku średniowiecza. Okres
ten trwał ponad 1000 lat i zakończył
się w 1492 roku z chwilą odkrycia
Ameryki.

Tekst o Kościele w średniowieczu
zamieszczony zostanie w kolejnym
Głosie św. Antoniego.

NAZWY I SYMBOLE KOŚCIOŁA

W Biblii można znaleźć bardzo wiele znaków, obrazów, figur i symboli, które odnoszą się do niezgłębionej tajemnicy Kościoła. Najpełniej wskazuje je Katechizm Kościoła Katolickiego.

Kościół (ekklesia, z greckiego ek-kalein – "wołać poza") oznacza "zwołanie". Określa ono zgromadzenie ludu [...], na ogół o charakterze religijnym. Jest to pojęcie często używane w Starym Testamencie [...] w odniesieniu do zgromadzenia ludu wybranego przed Bogiem, przede wszystkim zgromadzenia pod górą Synaj, gdzie Izrael otrzymał Prawo i został ustanowiony przez Boga Jego świętym ludem [...]. Pierwsza wspólnota tych, którzy uwierzyli w Chrystusa, określając się jako "Kościół", uznaje się za spadkobierczynię tamtego zgromadzenia. W niej Bóg "zwołuje" swój lud ze wszystkich krańców ziemi (w: **KKK 751**).

Kościół jest ludem, który Bóg gromadzi na całym świecie. Istnieje on we wspólnotach lokalnych i urzeczywistnia się jako zgromadzenie liturgiczne, przede wszystkim eucharystyczne. Kościół żyje Słowem i Ciałem Chrystusa, sam stając się w ten sposób Jego Ciałem (w: **KKK 752**).

Obrazy wzięte ze Starego Testamentu są różnymi wariantami podstawowej idei, jaką jest idea "Ludu Bożego". W Nowym Testamencie [...] wszystkie te obrazy nabierają nowego znaczenia przez fakt, że Chrystus staje się "Głową" tego Ludu [...], który jest więc Jego Ciałem. Pierwsze miejsce zajmują obrazy "wzięte z życia pasterskiego, z rolnictwa, z budownictwa, także z życia rodzinnego i zaślubin (w: **KKK 753**).

Kościół jest *owczarnią*, której jedyną i konieczną bramą jest Chrystus [...]. Jest trzodą, której sam Bóg zapowiedział, że będzie jej pasterzem [...] i której owce, chociaż rządzone przez pasterzy - ludzi, są jednak nieustannie prowadzone i karmione przez samego Chrystusa, Dobrego Pasterza i Księcia pasterzy [...], który oddał swoje życie za owce (zob. :Kościół jest polem *uprawnym* lub «rolą Bożą» [...]. Rola ta jest uprawiana przez niebieskiego Rolnika jako winnica wybrana [...] Prawdziwym Krzewem winnym jest Chrystus, udzielający życia i wzrostu latoroślom, którymi my jesteśmy; za pośrednictwem Kościoła trwamy w Nim, i bez Niego nic nie możemy uczynić (w: **KKK 755**).

Bardzo często Kościół jest nazywany «*Bożą budowlą*» [...]. Pan porównał siebie samego do kamienia odrzuconego przez budujących, który jednak stał się kamieniem węgielnym [...]. Na tym fundamencie Apostołowie zbudowali Kościół [...] Od tego fundamentu wziął On trwałość i spoistość. Ta budowla jest ozdabiana różnymi określeniami: «jest domem Boga», w którym mieszka Jego *rodzina*; jest mieszkaniem Boga w Duchu [...]; «przybytkiem Boga z ludźmi», a przede wszystkim świętą *świątynią*, która ukazywana jako sanktuarium zbudowane z kamieni, jest czczona przez świętych Ojców, a w liturgii jest słusznie upodobniona do Miasta świętego, nowego Jeruzalem. W tę świątynię, niby żywe kamienie, jesteśmy wbudowani tu na ziemi (w: **KKK 756**).

Kościół, nazywany także «*górnym Jeruzalem*» i «*naszą matką*» [...] Jest przedstawiany jako niepokalana *oblubienica* niepokalanego Baranka [...], którą Chrystus «umiłował... i wydał za nią samego siebie, aby ją uświęcić» [...], którą złączył ze sobą węzłem nierozrwalnym i nieustannie ją «żywi i pielęgnuje» (w: **KKK 757**).

O tym, że Kościół jest „naszą Matką”, która troszczy i martwi się o nas, gdy potrzebujemy Jej pomocy, przypominał w czasie Rekolekcji Adwentowych ks. Sylwester Brzozowski. Niezależnie od tego, jak wiele symboli ma Kościół i jak Go nazwiemy, to my wraz z Jezusem Chrystusem Go tworzymy. Ta Boża budowla potrzebuje nas wszystkich.



Wikimedia/PD. Cosimo Roselli. Zejście z Góry Synaj



Wikimedia/PD



Wikimedia/PD



Wikimedia/PD. Nowe Jeruzalem

WIERZĘ W KOŚCIÓŁ, KOŚCIOŁOWI I Z KOŚCIOŁEM



EK

W niedzielę 11 grudnia 2022 roku rozpoczęły się w naszym kościele rekolekcje adwentowe. Rekolekcjonista, ks. Sylwester Brzozowski swoje nauczanie oparł na hasło roku liturgicznego: „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Podkreślił, że Kościół, to przestrzeń, w której człowiek się rodzi tak, jak rodzi się z matki. Tu się formuje, jak pod skrzydłami rodziców. Kościół daje życie, nas uświęca, chroni i wychowuje.

OPRAC. EWA I TOMASZ KAMIŃSCY

MATKA KOŚCIOŁ

Wielu nie rozumie Kościoła, uważa, że jest niepotrzebny, wstydi się wiary, nie chce narażać się na ośmieszenie, a nawet wprost odchodzi. Ale świat nie daje im wcale szczęścia. – Moja Matko-Kościół, choćby wszyscy mówili, żeś szpetna, wierzę droga do świętości. [...]

Chcę przy Tobie wzrastać, być, z Tobą żyć i umierać – powiedział Ksiądz Rekolekcjonista. Podkreślił, że trzeba być wyrodnym dzieckiem, żeby wyrwać się z miłosiernych ramion Matki i budować życie na własnych planach. Kościół przypomina dziesięcioro Bożych przykazań, by w życiu nie pobył. Jesteśmy powołani, żeby Słowo usłyszeć i przekazywać. – A tym małoduszny, którzy może już zdezerterowali od Matki Kościoła, powiedzcie: *Dzieci drogie. Matka na was czeka, wróćcie do Matki* – powiedział ks. Sylwester.

WZÓR DLA WIERZĄCYCH

Nauki rekolekcyjne były niezwykle bogate i poruszały różne aspekty wiary w Kościół, Kościołowi i z Kościołem. Wiele miejsca poświęcił ks. Rekolekcjonista przykładom świętości w Kościele.



PD

W poniedziałek 12 grudnia przywołał teksty polskich pieśni maryjnych, które oddają maryjność naszego narodu i nastawienie, że przez pryzmat Matki Najświętszej najpiękniej można wskazać, co to znaczy wierzyć w Kościele. Maryja jest dla wierzących wzorem do naśladowania. Była Ona wolna od grzechu, ale miała też jak i my wolną wolę, i potrafiła przyjąć plany Boże. Bóg obdarzył nas we dwie władze – rozum i wolną wolę. Z naszej strony do przyjęcia Boga potrzebny jest rozum, wysiłek intelektualny.

Ks. Sylwester podkreślił, że wolna wola podpowiada, jak przejść przez życie. Maryja jest tu przykładem, jak wola Bożą wcielać w życie, jak korzystać z tego daru, który Pan Bóg ma dla każdego z nas. Zwłaszcza godna naśladowania jest Jej cichość. Ona w cichości realizowała plan Boży wobec Niej. To ważne w hałaśliwym, pełnym różnych, sprzecznych często informacji, jakimi jesteśmy zalewani każdego dnia. Najpierw słuchajmy, co chce powiedzieć Bóg, a dopiero tę wiedzę skonfrontujmy ze światem, który stara się zepchnąć nas z Bożej drogi, a która jest o wiele piękniejsza, bo prowadzi do nieba.

MĘCZENNICE KARMEELITANKI

Ks. Sylwester przywołał 16 błogosławionych sióstr karmelitanek z Compiègne w czasie rewolucji francuskiej, które mimo zamknięcia klasztoru i nakazu życia świeckiego, postanowiły w części kontynuować życie wspólnotowe. Zamieszkały po cztery i pracowały w świecie, w którym szczyrło się zło. Po dwóch latach zostały zadenuncjowane i aresztowane. W pokazowym procesie skazano je na śmierć. W więzieniu ślubują, że składają życie w intencji ustania prześladowań Rewolucji Francuskiej. Dziesięć dni po egzekucji karmelitanek z Compiègne sam przywódca jakobinów Maximilien Robespierre został stracony, co zakończyło panowanie terroru. – Dzisiaj wciąż wyznawcy Chrystusa oddają za Niego życie. Wierzyć w Kościele, to znaczy być posłusznym Duchowi Świętemu, tak jak posłuszna była Matka Najświętsza, [...] jak męczennice z Compiègne – powiedział ks. Sylwester.



NIEUGIĘTA WIARA

We wtorek 13 grudnia Rekolekcjonista przypomniał kolejne osoby, których wiara była nieugięta, aż do oddania życia. Pierwsza z nich, to patronka dnia – św. Łucja, młoda dziewczyna, która przyrzekła Jezusowi dozoną czystość. Żyła na przełomie III i IV wieku. Nie złała jej upokorzenia i tortury. Wozu, na którym wiezono ją do domu publicznego, nie zdołał poruszyć zaprzężony wół. Bóg w cudowny sposób przywrócił nawet jej oczy, które jej wcześniej wylupiono. Ostatecznie zginęła od ciosu miecza w szyję w 304 roku.



VIVA CHRISTO REI

Innym wiernym do końca był 15-latek Jose Sanchez Del Rio (1913-1928), meksykański święty, który zginął w czasie Cristiady, czyli powstania przeciwko antykatoickim rządowi. Został on wzięty do niewoli w czasie jednej bitwy i poddany wyrafinowanym torturom, by wyrzekł się wiary. Wytrzymał wszystko do końca, powtarzając słowa: *Viva Cristo Rey – Niech żyje Chrystus Król*. Zginął od strzału w tył głowy.



(Ciąg dalszy na stronie 10)



MAŁA MISTYCZKA

Heroizmem i dojrzałością w wierze wykazała się mała dziewczynka Antonietta Meo zwana Nennoliną (1930-1937). Kiedy zmarła miała zaledwie niecałe 7 lat. Papież Benedykt XVI podpisał dekret o jej heroiczności cnót. Toczy się proces beatyfikacyjny. W ciągu swojego krótkiego życia napisała ponad 160 listów do Boga Ojca, Jezusa, Matki Bożej, Trójcy Świętej, do Anioła Stróża i do Ducha Świętego. 105 z nich stało się przedmiotem badań teologów. Według nich są one dowodem wyjątkowego mistycyzmu dziecka. Mimo m.in. błędów gramatycznych, specjaliści podkreślają, że są one dowodem dojrzałości duchowej dziewczynki. Dlatego Antonietta zaliczana jest do grona największych mistyków. Po stłuczeniu kolana, rozwinął się u niej rak kości. Choroby nie zatrzymała amputacja. Bliskim mówiła, żeby się tym nie martwili, bo z jedną nogą tak samo można wejść do nieba. Opiekujący się nią lekarz, ateista, odzyskał wiarę widząc jej bezgraniczne zaufanie Bogu.

RACZEJ UMRĘ NIŻ ZGRZESZĘ



W środę 14 grudnia ks. Sylwester przypomniał kolejną postać. To św. Dominik Savio (1842-1857). Już od 5. roku życia służył w kościele, do którego szedł kilka kilometrów. Rodzicom mówił, że nie idzie sam, bo jest z nim Jezus, Najświętsza Maryja Panna i Anioł Stróż. Jako siedmioletni chłopiec przyjął I Komunię Świętą. O jego dojrzałości świadczą postanowienia, jakie napisał z okazji tej uroczystości w swojej książeczce do nabożeństwa: „Będę często spowiadał się i komunikował, ilekroć mi na to zezwoli mój spowiednik. Będę święcił dzień święty. Moimi przyjaciółmi będą Jezus i Maryja. Raczej umrę, niż zgrzeszę.



Fot. Ewa Kamińska. Podziękowania składają przedstawicielek Parafialnej Rady Duszpasterskiej.

Kiedy miał 12 lat, wstąpił do oratorium św. Jana Bosko i szybko stał się jego "prawą ręką". W bardzo młodym wieku otrzymał dar kontemplacji, ekstazy i inne nadprzyrodzone dary. Jesienią 1856 roku stwierdzono u niego poważną chorobę płuc. Musiał wrócić w rodzinne strony. Wiedział, że nie przeżyje, więc prosił ojca, aby ten czytał modlitwę o dobrą śmierć. W pewnym momencie chłopiec przerwał gestem to odmawianie. Powiedział, że widzi „piękne rzeczy” i wyzionął ducha.

CHRYSTUS NA WYCIĄNIĘCIĘ RĘKI

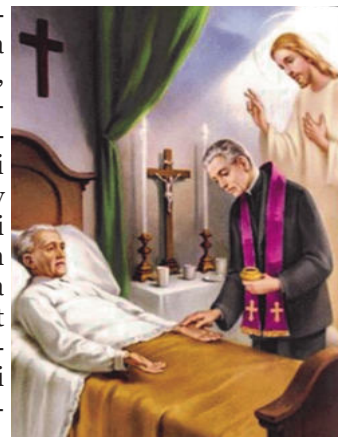


Ks. Rekolekcionista podkreślił, że my na wyciągnięcie ręki mamy Chrystusa Eucharystycznego. Powinniśmy żyć w łasce uświęcającej, by być gotowym na spotkanie z Jezusem. Dodał, że w naszym kościele jest miejsce – Kaplica Adoracji – gdzie można przyjść, uklęknąć przed Chrystusem Eucharystycznym i patrząc w Jego oblicze uświadomić sobie, że trzeba zmienić swoje życie, że trzeba się poprawić, zacząć wierzyć, otworzyć uszy na słuchanie Bożego Słowa.

Wiara rodzi się ze słuchania, a Boże Słowo jest ratunkiem i wskazówką.

DOBRA ŚMIERĆ

Ks. Sylwester zapytał retorycznie: „A co to jest dobra śmierć? To wcale nie jest śmierć, która przychodzi nagle i bezboleśnie. Takie kategorie przyjmujemy w opisie dobrej śmierci i dla nas ludzi tego świata to by było najlepiej, żeby nie bolało i żeby było szybko. Ale nie na tym polega dobra śmierć. Dobra śmierć, bracia i siostry, to jest taka, jeżeli się jest na nią przygotowanym. Wiecie, co stanowi wielki dramat dla współczesnych starszych ludzi, czy chorych, którzy odchodzą z tego świata? To, że całe życie należeli



do Chrystusa, a na ostatnią drogę, syn czy córka nie jest w stanie zagwarantować im ostatniej posługi kapłana: rozgrzeszenia, wiatyku, namaszczenia chorych. Starsi ludzie, którzy tak ufali Panu Bogu, skazani są przez najbliższych, żeby z tego świata odchodzić jak poganie! Po co piękne groby stawiać matce czy ojcu, jak mu się na ostatnią drogę szczęścia nie dało? Myślicie o tym? To są poważne sprawy, których nie można zaniedbywać! Nie zaniedbuj tego.

Dominik Savio modlił się o dobrą śmierć. [...] Zamknął oczy i oddał Bogu ducha. Rekolekcje są właśnie takim czasem, żeby móc po nich zamknąć oczy, doświadczyć pięknych rzeczy [jak Dominik Savio – dop. red.] i być gotowym, aby oddać ducha”.

Ks. Sylwestrowi serdecznie dziękujemy za głębokie, pouczające i poruszające Rekolekcje Adwentowe.

UKAZAŁA SIĘ ŁASKA BOŻA



Oto dzisiejszej nocy jesteśmy wezwani do radości. Słyszymy nowinę, którą Anioł ogłasza pasterzom: „Oto zwiastuję wam radość wielką!!!”. Ta nowina obwieszczona kiedyś pasterzom jest także dla nas. Kto jest przyczyną tej radości? Jest nią Jezus – Zbawiciel, który rodzi się w Betlejem.

KS. RADOSŁAW MATRASZEK — PASTERKA

„Radość”, to pierwszy temat dzisiejszej liturgii, drugim tematem jest „światło”.

„Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką, nad mieszkańcami kraju mroków światło zabyło” (Iz 9, 1). A w Ewangelii usłyszeliśmy, że pasterzy, którzy trzymali straż nocną nad swoją trzodą, „oświeciła chwała Pańska”, która towarzyszy zjawieniu się anioła. Rozważmy te dwa tematy.

Radość

Słyszeliśmy zapewne takie zdania: „Nie ma smutnych świętych. Ucznia Jezusa rozpoznaje się po radości”. Oczywiście, chrześcijanin doświadcza w swoim życiu trudności, ma różne problemy, choruje, spotyka się ze śmiercią kogoś bliskiego. A jednak, pomimo tego, jest w sercu człowieka miejsce na radość, uśmiech, szczęście... Bo to Bóg jest źródłem radości dla człowieka, niezależnie od wieku, niezależnie od tego, co dzieje się aktualnie w życiu. Uwierzyjmy na nowo w to, że największym źródłem radości człowieka jest Bóg, w Nim jest źródło radości. Ten, kto jest blisko Boga, kto jest otwarty na Boga, kto przyjmuje Boga – zaowocuje w życiu radością.

Pozwólmym Bogu zbliżyć się do nas, dostrzeżmy pragnienie Boga, który

chce do nas przyjść. Bóg chce zamieszkać w nas, chce być obecny w naszej historii.

Światło

Doświadczamy w naszym życiu walki, zmagania tego, co dobre z tym, co złe. Używając obrazów, możemy powiedzieć, że w naszym życiu trwa nieustanne starcie ciemności i światła. Ciemnością są te wszystkie przestrzenie w naszym życiu, gdzie doświadczamy lęku, swojej kruchości, gdy coś nas przerasta, gdy coś nas położy na łopatki, gdy sobie nie damy rady, gdy upadamy, gdy nie możemy znaleźć rozwiązania, gdy kończy się nadzieja, gdy pojawia się bezradność czy bezsilność...

Nie bójmy się tego, że w naszym życiu są takie ciemności. Nie zaprzeczajmy, te przestrzenie są w nas. A Bóg nie wymaga, abyśmy sami pokonali ten mrok, który jest w naszym życiu.

Oto sam Bóg w nowonarodzonym Jezusie wychodzi ku nam, ku naszym ciemnościom i ku naszemu mrokowi. On wychodzi ku nam jako potężne światło. Konfrontacja światła i ciemności ukazuje, że światło jest mocniejsze, ono rozprasza, pokonuje, zwycięża ciemności.

Paweł Apostoł głosi: „Ukazała się łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom” (Tt 2, 11). Tą łaską



Wikimedia/CC0 1.0
El Greco. Pokłon pasterzy

Boga jest Jezus. On się ukazuje światu, to znaczy, że mogą doświadczyć Jego obecności, dotknąć Go, spotkać się z Nim, mogą doświadczyć miłości i pokoju, jakie niesie światło, którym On jest i które On przynosi.

Jezus przychodzi do nas. Jemu zależy na tobie i na mnie. On o nas nie zapomni. Pamięta. Ty i ja jesteśmy ważni dla Jezusa. On chce przyjść i przychodzi do nas. On chce wejść w nasze ciemności i pokonać je swoim światłem. Pozwól Jezusowi na to działanie.

Zakończmy słowami życzeń: „Miej zawsze wzrok utkwiony w Jezusie, tak jak Maryja, która czuwała przy śpiącym Dzieciątku, zawsze wierna, zawsze miłująca, czuła na każde poruszenie tego kruchego Życia

PODSUMOWANIE ROKU 2022 W PARAFII

Ważniejsze i ciekawsze wydarzenia z życia parafii:

Obchody 35-lecia Parafii (główna uroczystość 13.06.2022)
Remont kaplicy adoracji (sierpień-listopad 2022) jako znak jubileuszu 35-lecia Parafii

Antoniańskie Dni Rodziny (7-9.10.2022) - kolejny etap inicjatywy wokół małżeństwa i rodziny

W całym roku 2022:

W niedzielę 9 października podczas liczenia frekwencji w naszym kościele było 2116 parafian (1325 kobiet i 791 mężczyzn), co stanowi ok. 21% całkowitej liczby wszystkich wiernych.

Zostało ochrzczonych 44 dzieci (w 2021 - 62), w tym 20 dziewczynek i 24 chłopców.

Rozdano około 188 tys. Komunii Świętych (w 2021 - 70 tys.). 14 maja do I Komunii Świętej przystąpiło 91 dzieci klas III (w 2021 - 101).

21 kwietnia 2022 r. z rąk ks. bpa Adama Baba Sakrament Bierzmowania otrzymały 83 osoby (2021 - 83).

Na drogę zjednoczenia z Chrystusem poprzez sakrament małżeństwa w naszym kościele parafialnym weszły 23 pary (w 2021 roku - 19).

Przez informację o zapowiedziach poinformowaliśmy o zamiarze zawarcia małżeństwa przez 33 pary (w 2021 - 28). W całym roku do wieczności odeszło 147 wiernych (77 kobiet i 70 mężczyzn) naszej parafii (w 2021 r. - 132).

Ważniejsze prace:

Remont kaplicy adoracji z nowymi elementami wyposażenia- 301 932,00zł

Zainstalowanie fotowoltaiki – 114 360,00zł

Inne prace remontowe budynków (Dom Katechetyczny, plebania) - 46 235,00zł

Razem: 462 527,00zł

Finanse:

Na dzień dzisiejszy, m.in. dzięki comiesięcznym tacom i wielu indywidualnym wpłatom parafian, parafia nie ma żadnych zaległości finansowych.

Bardzo dziękujemy zwłaszcza za zaangażowanie w remont kaplicy adoracji. W następnym roku planujemy zakończyć prace na ścianach elewacyjnych kaplicy, podjąć prace konserwacyjne na dachu kościoła, inne działania będą podejmowane na miarę możliwości.

Ks. Proboszcz Marek Urban

ADWENTOWI TOWARZYSZE DROGI



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
W Adwencie w naszej wspólnocie (szczególnie wśród dzieci w dolnym kościele) zagościły postacie biblijne, które pomogły nam wejść w treści adwentowego czasu.

MONIKA HAPKA

Pierwszej niedzieli pojawił się tajemniczy posłaniec ze Światłem. Niektóre dzieci nazwały go świętym Mikołajem, choć był ubrany na biało i miał anielskie skrzydła. Na szczęście ksiądz Marcin wyprowadził je z błędu, ponieważ widział Szacownego Jegomościa. Okazało się, że to Anioł. Towarzyszył On nam przez wszystkie 4 niedziele tego czasu oczekiwania, przychodząc na początku Mszy Świętej ze światłem, od którego były zapalane kolejne świece adwentowego wieńca.

W drugą niedzielę pojawił się kolejny gość, świeżo wyjęty z kart Pisma Świętego (jak się okazało w czasie Liturgii Słowa). Przed Eucharystią chodził, zaczął dzieci i dorosłych, poszukując Pustyni Judzkiej. Miał skórę wielbłąda i mówił coś o nawróceniu, o prostowaniu ścieżek. Potem w czytaniach okazało się, że zablądził w nasze kościelne progi sam Jan Chrzciciel.

Podczas trzeciej niedzieli witaliśmy kolejnych wędrowców. To dwaj z Trzech Króli już wyruszyli w drogę. Również pytali wszystkich oczekujących na Eucharystię, gdzie jest Gwiazda i gdzie mają się kierować, bo bardzo ważna sprawa ich przyciąga. Szukali Króla, który będzie największy, skoro zwiastują Go takie znaki.

Czwarta, już ostatnia niedziela, wywołała kolejnych gości. Zawędrowali do nas św. Józef z mającą porodzić Niewiastą, Maryją. Już było widać, że Święta Panienska jest bliska porodu, bo ciężko jej się szło. Pytali, gdzie mogą odpocząć, w czyich progach mogliby się zatrzymać choć na chwil kilka. Ostatecznie jednak poszli dalej. Okazało się, że jeszcze to nie czas Bożego Narodzenia i wszyscy oczekują, każdy z gości jeszcze jest w drodze. Podczas kazania mieliśmy również Niebieskich Gości. Przyleciały z samego Nieba dwa anioły z dobrym słowem. Pokazały przez piękne opowiadanie, jak możemy aktywnie spędzić ten czas oczekiwania. Jak my jako chrześcijanie, bo takie jest nasze imię od chrztu i jednocześnie zadanie, o czym mówił ks. Proboszcz, możemy oczekiwać na Narodzenie Jezusa. Pokazały, że to czas na rozdawanie podarunków, niekoniecznie materialnych, ale jak to potwierdził Maks, który sprawdzał co jest w podarkach, że możemy rozdawać TROCHE MIŁOŚCI.

Dzieci w dolnym kościele już od początku adwentu rozdawały podarunki miłości. Spełniały dobre uczynki, które potem zapisywały na przepięknie przygotowanych serduszkach. Odwiedzały też Jezusa Eucharystycznego w kaplicy Adoracji. Tam razem z rodzicami wraz z modlitwami i uśmiechami dziecięcymi zanosili gwiazdki, które miały być oznaką obecności na modlitwie, ale nie tylko...

Niespodzianką w tym roku okazała się szopka stojąca na zewnątrz kościoła. Przygotowana została przez rodziców, którym serdecznie dziękujemy za trud i zaangażowanie w tym intensywnym czasie. W jej środku na bocznych ścianach zostały umieszczone te wszystkie serduszka, które pokazują, jak pięknie dzieci przygotowują się do przyjścia



Zdjęcia: Archiwum parafialne

Nowonarodzonego. Na niebie również zagościły gwiazdki, które będą umilać czas obecności Jezusa w szopce.

Wszystkim zaangażowanym serdecznie dziękujemy za trud, zaangażowanie i chęć aktywnego uczestnictwa w życiu parafialnym, szczególnie wśród dzieci.

WIGILIA W GRONIE PODOPIECZNYCH



Caritas Archidiecezji Lubelskiej od 2017 roku regularnie organizuje wigilię dla ubogich i potrzebujących. Dzięki Bogu w te Święta mogliśmy wrócić do pierwotnej formy tych spotkań, czyli wspólnie zasiąść przy stole, podzielić się opłatkiem, razem pokoleďdować i posilić się przygotowanymi daniami. Wcześniej okres pandemii uniemożliwił spędzenie tego wydarzenia w tak domowej i rodzinnej atmosferze, ponieważ spotkania miały miejsce na dworze. W tym roku Wigilia Caritas odbyła się w czterech miastach, tj. w Lublinie, Chełmie, Puławach i Krasnymstawie, gromadząc łącznie ok. 900 osób ubogich i samotnych.

AGATA MAZUREK

Tym razem, nie mogłam uczestniczyć w Wigilii Caritas, ponieważ pełniłam w tym czasie obowiązki służbowe w jednej z działalności CAL tzn. w Mieszkaniach Wspomaganych w Dąbrowicy, gdzie jestem opiekunką. Mieszkający tam nasi podopieczni, to osoby, które wychodzą z różnego rodzaju kryzysów i z pomocą Caritas uczą się na nowo samodzielnie funkcjonować. Wspomniane kryzysy, to na przykład bezdomność, wieloletni konflikt z prawem, bycie ofiarą przemocy, trudne sytuacje rodzinne i materialne itp. To osoby, które kiedyś pogubiły się w wyniku złych decyzji, nieszczęśliwych wydarzeń, czy doznanej krzywdy ze strony innych, lecz teraz chcą walczyć o odbudowanie własnego życia.

W tym roku do wigilijnego stołu zasiadłam właśnie z tymi ludźmi. Wyjątkowymi ludźmi. Naprawdę ogromnie ich lubię i darzę wielkim szacunkiem! Było to dla mnie niezwykle doświadczenie, myślę, że dla nich również. Choć pierwszy raz w życiu nie spędziłam Wigilii w gronie Rodziny, to ku mojej wielkiej uciechy zobaczyłam się tego wieczoru z moimi Najbliższymi na rozmowie video przez telefon.

Nasi mieszkańcy, żyjąc z sobą na co dzień, również tworzą pewnego rodzaju rodzinę i właśnie w jej gronie przeżyłam ten przedświąteczny czas. Niektórzy z nich są w wieku moich Dziadków, inny w wieku Rodziców, a jeszcze inni są niewiele starsi od mojego Rodzeństwa.

Wielu mieszkańców zaangażowało się w przygotowania do Świąt, zarówno kulinarne jak i organizacyjne. Robili świąteczne stroiki, ubierali choinkę, gotowali, sprząтали. Zależało im, żeby stworzyć domową atmosferę i mam nadzieję, że się to udało. Podczas wigilijnej wieczerzy spędziliśmy ze sobą czas na „nieszłubowej stopie”, co cenię sobie i ja, i z tego, co widziałam, również Mieszkańcy.

Tego wieczoru zapadło mi w pamięć kilka rzeczy, które z pozoru zupełnie zwykłe, w tamtym momencie wydały mi się wyjątkowe. Przykładowo, nie spodziewałam się, że Mieszkańcy zejdą na Wigilię tak pięknie i elegancko ubrani. Wyciągnęli swoje najlepsze rzeczy, co podkreślało tylko, jak ważne dla nich jest to spotkanie. Ciepło będę wspominać również sytuację, gdzie na początku złożyłam ogólne życzenia, lecz nie te, które wcześniej sobie przygotowałam, tylko te, które poczułam w sercu, gdy zobaczyłam ich razem przy stole. Nie spodziewałam się, że oni również zabiorą głos i złożą mi personalne życzenia, przekazując jednocześnie na moje ręce podziękowania za pomoc świadczoną przez całą CAL. Później mogłam podzielić się opłatkiem i uściskać się z każdym mieszkańcem i mieszkanką, gdzie na co dzień dzieli nas zdrowy służbowy dystans. Jednak najbardziej zapamiętam sobie szczere wzruszenie w oczach szczególnie najstarszych mieszkańców, którzy być może zdążyli już stracić nadzieję, że kiedykolwiek spędzą Wigilię inaczej, niż w samotności.

Mam szczerą nadzieję, że pracując w Mieszkaniach Wspomaganych, mieszkańcy będą mogli pozyskać ode mnie coś dobrego. Jestem jednak pewna, że wiele więcej ja nauczę się od nich i dzięki nim. Mimo, że jako opiekunowie wiemy o mieszkańcach pewne rzeczy, których prawdopodobnie oni sami się wstydzą, to ja ani przez chwilę nie spojrzałam na nich przez ten pryzmat. Wręcz przeciwnie. Widząc łzy wzruszenia w ich oczach, utwierdziłam się tylko w przekonaniu, że są to dobrzy, wrażliwi i równi mi ludzie. Jestem naprawdę wdzięczna, że tworząc CAL mogę im na co dzień towarzyszyć, czując jednocześnie sens i satysfakcję z wykonywanej pracy.

KIERMASZ MISYJNY

Bożonarodzeniowy kiermasz przygotowany przez Antoniańską Grupę Misyjną na 3 niedzielę Adwentu (11 grudnia), miał w tym roku prawdziwie zimową oprawę. Ciągłe padający śnieg i wiejący wiatr stworzyły ekstremalne warunki pogodowe. Jednak AGM z Przyjaciółmi wspierającymi dzieła misyjne nie poddała się i dzielnie stawiała opór. Mogli się poczuć troszkę jak misjonarze, którzy zmagają się na co dzień z wieloma trudnościami w swojej pracy. Przychyłne słowa, otwarte serca parafian pomogły w trwaniu na „posterunku”.



Fot. Ewa Kamińska

Wszystkie kiermaszowe „ozdoby” były przygotowane ręcznie; niektóre w Afryce tj. szopki z liści bananowca, kartki świąteczne, różańce; inne z materiałów afrykańskich – podkładki pod ciepłe naczynia, choinki – prace powstałe podczas warsztatów „inspiracje misyjne” oraz po nich. Pozostałe zrobione zostały z dostępnych w Polsce produktów m.in. choinki, ludziki, mikołaje, aniołki, renifery z szyszek, stroiki świąteczne z szyszek i figurek gipsowych, aniołki i szopki z gipsu, renifery z lizakami, świeczki zapachowe, choinki z nakrętek, szydełkowe gwiazdki, aniołki, dzwonki i serce oraz wykonane na drutach wełniane skarpetki na choinkę. Dochód z kiermaszu przeznaczony był na potrzeby dzieci w Rwandzie.

Serdecznie Dziękujemy Wszystkim, którzy wspierali akcję finansowo, a także tym, którzy poświęcili swój czas na przygotowanie prac na kiermasz – Alfredzie, Ani, Antoniemu, Beacie, Czesi, Gosi, Grzegorzowi i Krystynie.

Dziękujemy za wsparcie organizacyjne Eli, Ewie, Karolinie, Marzenie, Markowi, Teresie i s. Lidii oraz ks. Proboszczowi Markowi Urbanowi, który czuwał nad całością, m.in. zapewnił wystarczającą ilość łopat do odśnieżania oraz ciepłe napoje i posiłki!

W imieniu Antoniańskiej Grupy Misyjnej
Dorota Baranowska

PRAGNIENIE MIŁOŚCI

Wśród świąt, które wywołują najwięcej wspomnień, przeżyć i emocji, należą chyba dla większości z nas Święta Narodzenia Pańskiego – w polskiej tradycji ubrane w wiele zwyczajów i obrzędów, zwołujące całe rodziny, przynaglające, aby usiąść wspólnie do stołu, zachęcające do wyjścia do naszych kościołów i kaplic, inspirujące do budowania pięknych szopek i tworzące niezwykłą atmosferę przy śpiewie czy słuchaniu kolęd.



KS. PROBOSZCZ MAREK URBAN — BOŻE NARODZENIE

Mogą to być też jednak Święta trudne, bo nosimy blizny doświadczeń rodzinnych, czasem niezagojone rany nieudanych relacji miłości, czy też nieznalezione odpowiedzi Boga na postawione Mu pytania.

Będąc na różnym etapie życia, mamy znów okazję, zatrzymać się nad tą niezwykłą tajemnicą, nad faktem, że Bóg w niepojęty dla nas sposób przyjął naszą ludzką naturę i przyszedł jako Maleńkie Dzieciątko. Przez wieki wydawało się, że bardziej czytelny znak zjednoczenia Boga z człowiekiem już nie potrzebujemy. Nawet więcej, chętnie go jako ludzie przyjmujemy. Co najwyżej możemy się nad nim zadziwiać.

Takie podejście łączyło się z wielkim szacunkiem na prawdę o wartości ludzkiego istnienia. Dziś w naszym kręgu cywilizacyjnym już niekoniecznie tak jest. Słabnie nasza wiara i relacje z Bogiem, a to osłabia w nas dostrzeganie piękna i wartości w życiu drugiego człowieka, także tego najmniejszego, przychodzącego w maleńkim dziecku.

Jeśli dziś gromadzimy się tu na świętowaniu Narodzin Maleńkiego Jezusa, to jest w tym pewna szansa, aby obudziła się w nas jeszcze większa wiara w Boga, który niestrudzenie woła do człowieka, do każdego z nas: „Zobacz, jak jestem bliski człowiekowi”. Miejmy odwagę, aby Bóg nas trochę podprowadził, by posłużył się też tymi, którzy Mu na to pozwolili.

Wśród zgromadzeń zakonnych, które bardzo mnie dotyczą swoim stylem życia, wielką otwartością na drugiego człowieka, niesamowitą gościnnością, głębokością życia wewnętrznego, są Małe Siostry i Mali Bracia Jezusa. Ich charyzmatem jest pójście do środowisk ludzi oddalonych od Kościoła i towarzyszenie im. Pracują, spotykają się z ludźmi, chcą być bardzo blisko nich, tak, aby ci ludzie dzięki nim mogli doświadczyć samego Boga. Często podejmują taką pracę, którą czasem może my byśmy się wstydzić

podejmować, by być z innymi ludźmi i rozmawiać z nimi. Bez jakiegoś nawracania, tłumaczenia. Po prostu dotykają mocno głębokością swojego życia wewnętrznego i swojego zjednoczenia z Bogiem.

Założycielka Zgromadzenia – Mała Siostra Jezusa Magdalena Hutin – zafascynowała się duchowością Karola de Foucauld, dzisiaj świętego, który był założycielem Małych Braci Jezusa. W jego pismach odkryła coś, co nosiła od lat swoim sercu – pragnienie miłości do Jezusa i pragnienie adoracji, pragnienie miłości do Jego najmniejszych siostr i braci, miłości do Afryki, do ludzi tam mieszkających, zwłaszcza muzułmanów. Charyzmat, który odczytała, przelała potem na pewne zasady, które zaproponowała siostronom, które wspólnie z nią stworzyły Zgromadzenie. Wyraziła to w słowach: „Mam przed oczyma Wzór Jedyny Jezusa-Boga, który stał się człowiekiem, i który żyjąc wśród ludzi, był po prostu jednym z nich, z miłością dzielił ich ludzką dolę”. Siostry mówią: „Żyjemy jak zaczyn w cieście. Jesteśmy zmieszane z ludźmi, by wprowadzać w te relacje to, co najbardziej dla nas istotne czyli bliską relację z Jezusem. Temu służy adoracja Najświętszego Sakramentu (jedna godzina dziennie)”. To właśnie z adoracji czerpią siłę, „by żyjąc ludźmi, nieść im Boga, mówić im, że są ważni, że są umiłowani przez Niego, że mają wartość, jako Dzieci Boże”.

Stają przed Jezusem, gdy przychodzą na adorację, aby Mu mówić „o ludziach, których spotykają, o ich biedach, o ich wszystkich pytaniach”.

Mała Siostra Jezusa Magdalena wyznała kiedyś: „Dla mnie Dzieciątko Jezus, to nie coś słodkiego, ckiego. To niezmiernie siła; kiedy mam na stole małą figurkę, nie dostrzegam jej nigdy – widzę zawsze Jego, Prawdziwego”. „Kiedy patrzę na żłóbek i na maleńkiego Jezusa na słomie, na pastery i na Apostołów, i na tych wszystkich, którzy rozpoczęli coś wielkiego, to mówię sobie, że Pan

chce takiego właśnie ubóstwa i takiej słabości, aby móc działać, a my byśmy byli jedynie uległymi Mu narzędziami”.

Św. Karol de Foucauld, wspomniany już założyciel Małych Braci Jezusa, dodał jeszcze takie spostrzeżenie, które warto czytać sobie dzisiaj, kiedy przeżywamy uroczystość Narodzenia Pańskiego: „Stając się Maleńkim Dzieckiem, Dzieckiem tak łagodnym, Jezus woła do nas: «Ufności, Bliskości! Nie bójcie się Mnie, Przyjdźcie do Mnie, nie obawiajcie się»”.

To właśnie dzisiaj jest taki dzień, abyśmy się nie bali i podeszli do Maleńkiego Jezusa. Dzisiaj jest taki dzień, aby nabrać przy Nim nieco więcej ufności do Boga. I doświadczając tej bliskości, przełamać się i opowiedzieć Mu trochę swoim życiu, też o życiu swoich bliskich, o tym, co jest trudne, co nas dotyka...

To dzisiaj też jest taki dzień, abyśmy spojrzeli z dystansem na wiele rzeczy swojego życia, zwłaszcza tych, za którymi przesadnie czy za mocno goniśmy.

Te rzeczy są martwe, a dzisiaj trzeba nam zauważyć, że obok nas jest żywy człowiek: współmałżonek, dziecko, członek naszej rodziny, osoba, którą znam, która jest po sąsiedzku; trzeba nam dostrzec tę osobę i podzielić się z nią swoim człowieczeństwem. Owszem, pewnie też jest taki moment, aby nie bać się powiedzieć: „Ja też najgłębiej tęsknię, aby ten drugi człowiek również był wrażliwy na mnie, aby nie przeszedł obojętnie obok mnie, aby obdarował mnie gestem człowieczeństwa”.

A gdy przeminie dzień Bożego Narodzenia, nawet kiedy skończy się okres liturgiczny związany z Bożym Narodzeniem, to warto powiedzieć sobie, że dalej mogę przyjąć do Jezusa, bo mogę przyjąć do Niego na adorację i ten sam Jezus obecny w Najświętszym Sakramencie będzie do mnie wołał, tak jak to zauważył święty Karol: «Ufności, Bliskości! Nie bójcie się Mnie».

Na koniec jeszcze raz słowa, które swego czasu powiedziała Mała Siostra Jezusa Magdalena do swoich współsiostr, ale dzisiaj w dzień Bożego Narodzenia możemy odczytać je jako jeszcze jedno przesłanie Boga do nas:

„Zawierzam Cię Matce Bożej; prosząc, byś przyjął/przyjęła z Jej rąk Maleńkie Dzieciątko Jezus, byś strzegła/strzegł Go zawsze przy sobie, i niosła/niósł poprzez świat, z Jego Orędziem pokornego i ufego zawierzenia, prostoty i ubóstwa, łagodności i pokoju, radości i miłości... Amen.

PIELGRZYMKA BIBLIJNA ZAKOŃCZONA



„Pismo Święte w 365 dni?”. Już na początku odpowiem: TAK! Jest to możliwe! A wszystko zaczęło się od ogłoszenia w Naszym kościele: ks. Radosław Matraszek zaprasza na Pielgrzymkę Biblijną, która rozpocznie się w I Niedzielę Adwentu 2021 r. (28 listopada).

DOROTA BARANOWSKA

Za sobą miałam już parę, niestety nieudanych, prób przeczytania całej Biblii. Pomyślałam, warto spróbować kolejny raz. I tak zaczęłam swoje „lekcje biblijne” o godz. 4:00.

Ks. Radosław – Przewodnik Pielgrzymki Biblijnej – na pierwszym spotkaniu wręczył każdemu małą książeczkę Edycji Świętego Pawła „Biblia w 365 dni - Plan czytania” i poprosił o założenie zeszytów, w których mieliśmy zapisywać cytaty. Już na samym początku uspokajał i zapewniał, że zadane na każdy dzień

fragmenty Pisma Świętego przeczytamy w 20-25 minut. Tak też było.

Wsparciem w pielgrzymowaniu były comiesięczne: spotkania w ostatni poniedziałek miesiąca, błogosławieństwo po Mszy Świętej w II niedzielę miesiąca oraz dzielenie się z innymi cytatami z Biblii na kartkach pocztowych.

Mijały kolejne dni z Biblią, aż tu nagle w środę odwracam ostatnią kartkę i... jak to, tylko 5 dni do końca pielgrzymki? To już koniec? Okazało się, że to prawda.

Zakończyłam „lekcje biblijne” dokładnie 365 dnia w I Niedzielę Adwentu 2022 r. (27 grudnia).

Bogu niech będą dzięki za czas spędzony nad stronami Biblii i ks. Radosławowi Matraszkowi za przewodniczenie. Chwała Panu!

Serdecznie zapraszam wszystkich, którzy jeszcze się wahają do podjęcia próby pielgrzymowania z Biblią. Każdego dnia nauka zapewniona.

Noś ze sobą w torbie kieszonkową Ewangelię, a gdy będziesz w podróży weź ją i czytaj, w ciągu dnia, mały kawałek, niech Słowo Boże gości w twoim sercu. Zrób to, a zobaczysz jak zmieni się twoje życie dzięki bliskości Słowa Bożego.[...] Czytaj ją choćby minutę dziennie.

Papież Franciszek

WIADOMOŚCI RÓŻAŃCOWE

WIELKA NOWENNA RÓŻAŃCOWA 2018-2026



Na progu Nowego Roku, pragniemy przypomnieć o trwającej od 2 czerwca 2018 r., Wielkiej Nowennie Różańcowej. Do jej zakończenia w 2026 r., w szczególny sposób starajmy się pogłębiać duchowość naszej założycielki błogosławionej Pauliny Jaricot, rozpowszechniać jej dzieło i głosić moc działania modlitwy różańcowej.

OPRAC. BEATA FILIPOWICZ

W dzisiejszych czasach, kiedy coraz mniej ludzi widzi potrzebę oddawania swojego losu i życia Bogu i Matce Najświętszej, rodzi się konieczność nasilenia modlitwy przez tych, którzy usłyszeli i zapamiętali głos Maryi, wielokrotnie proszącej o odmawianie różańca.

W ciągu 9 lat trwania Nowenny, możemy wyprosić wiele potrzebnych nam łask, między innymi dar pokoju, rozwój Żywego Różańca, wsparcie dzieła misyjnego. Jeżeli każdy z nas zarówno słowem, jak i swoją postawą w każdym roku zachęci jedną osobę do wstąpienia do kółka różańcowego – co jest jednym z zadań trwającego czasu Nowenny – przyczyni się do rozkrzewiania modlitwy różańcowej i rozwoju wiary.

Prośmy więc Królową Różańca Świętego oraz Patronów Nowenny: św. Jana Pawła II, bł. ks. Ignacego Kłopotowskiego i bł. Paulinę Jaricot, aby pomagali nam w gorliwym wypełnianiu naszych obowiązków. Pomocne nam w tym będzie również jak najczęstsze odmawianie Modlitwy na Jubileusz Żywego Różańca.

Główne cele nowenny:

Duchowy i zewnętrzny rozwój wspólnot Żywego Różańca.
Ożywienie apostołskiego dynamizmu członków wspólnoty.

Stale intencje modlitwy:

Wzrost w wierze, nadziei i miłości.
Rozwój wspólnot Żywego Różańca.
Błogosławieństwo dla misyjnego dzieła Kościoła.
Pokój na świecie i zgodę w rodzinach.

Zadania szczegółowe:

Co miesiąc na spotkaniu wspólnie odmówić modlitwę nowenny i jak najczęściej odmawiać ją indywidualnie.
Co miesiąc wesprzeć dzieło „Żywy Różaniec dla misji”.
Co roku zaprosić jedną osobę do Żywego Różańca.

Moje przeżywanie nowenny:

Staram się dążyć do realizacji wyznaczonych celów.
Pamiętam o intencjach i zadaniach szczegółowych.
Rozważam tematy poszczególnych lat.

TEMATY LAT 2023-2026

2023 – Różaniec nadzieją i siłą dla chorych i cierpiących.

2024 – Ewangelizacja z różańcem w rękę.

2025 – Żywy Różaniec w przekazie mass mediów.

2026 – Różaniec modlitwą o Boże Miłosierdzie dla świata.

MODLITWA NA JUBILEUSZ ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Maryjo, Matko Boża Różańcowa, zjednoczona miłością z Twoim Synem Jezusem Chrystusem i rozważająca w Sercu tajemnice Jego życia, dziękujemy Ci za dar modlitwy różańcowej, którą ubogacasz Kościół, za wspólnotę Żywego Różańca, która od prawie dwustu lat umacnia wierzących w Chrystusa, za sługę Bożą Paulinę Jaricot, która to dzieło zainicjowała, i za niezliczone łaski, jakie nam każdego dnia wypraszasz u Boga.

Niepokalana Dziewico i Matko, otaczaj nas zawsze swą macierzyńską miłością, ucz przeżywać słowa i czyny Jezusa Chrystusa w tajemnicach radości i światła, boleści i chwały.

Obdarz wszystkie swoje dzieci łaską umiłowania modlitwy różańcowej. Niech ona pomnaża chwałę Boga i przyczynia się do zbawienia ludzi. Uproś nam dar świętego życia na ziemi i wiecznego szczęścia w niebie. Amen.

WYDARZENIA PARAFIALNE W STYCZNIU 2023

Różaniec jest odmawiany w dni powszednie o godz. 17.15.

1 stycznia - niedziela - Świętej Bożej Rodzicielki, Nowy Rok

pierwsza Msza Święta na powitanie roku 2023 - 15 minut po północy

2 stycznia, pierwszy poniedziałek miesiąca, o godz. 18.00 modlimy się o pokój za wstawiennictwem franciszkańskich męczenników: bł. Michała Tomaszka i bł. Zbigniewa Strzałkowskiego przy wystawionych ich relikwiach.

3 stycznia, pierwszy wtorek miesiąca, o godz. 18.00 szczególnie zaproszeni są członkowie Diakonii Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii, ale również wszyscy, którzy pragną się do niej dołączyć.

5 stycznia, pierwszy czwartek miesiąca, o godz. 17.00 modlimy się przed Najświętszym Sakramentem o nowe gorliwe, święte powołania do kapłaństwa. Modlitwę prowadzą członkowie Towarzystwa Przyjaciół Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie.

6 stycznia, Uroczystość Objawienia Pańskiego. Porządek Mszy Świętych niedzielny. Na wszystkich Mszach Świętych poświęcenie kredy i kadzidła. Kreda przygotowana będzie przy ołtarzu oraz w kiosku parafialnym.

W tym dniu przypada pierwszy piątek miesiąca. Starajmy się wynagrodzić Najświętszemu Sercu Jezusa. Zachęcamy do praktykowania dziewięciu pierwszych piątków miesiąca.

6 stycznia, o godz. 19.00 w sali ŚDM mają swoje spotkanie podsumowujące uczestnicy Pielgrzymki Biblijnej.

6 stycznia, o godz. 18.00 spotkają się uczestnicy pielgrzymki pieszej na Jasną Górę i do Wąwolnicy. Po Mszy św. — spotkanie bożonarodzeniowe w Domu Katechetycznym.

6 stycznia/7 stycznia, w Kaplicy nocna adoracja Najświętszego Sakramentu. Rozpocznie się Mszą Świętą o godz. 21.00. Osoby, które pragną przyjść na modlitwę, proszone są o wpisanie się do księgi adoracji w kaplicy w wybranych przez siebie godzinach.

Od godz. 21.00 do północy będzie też dodatkowy dyżur spowiedzi w konfesjonale w kościele. Adoracja potrwa do godz. 7.00.

7 stycznia, pierwsza sobota miesiąca. Wynagradzamy Niepokalanemu Sercu Maryi za pięć obelg, spełniając następujące warunki: przez pięć kolejnych miesięcy w pierwsze soboty należy odprawić spowiedź, przyjąć Komunię Świętą, odmówić jedną część Różańca i przez 15 minut rozmyślać nad 20 tajemnicami różańcowymi lub nad jedną z nich.

W naszym kościele dodatkowa adoracja Najświętszego Sakramentu po Mszy Świętej o godz. 18.00 do godz. 21.00 przy relikwiach św. Maksymiliana Kolbe.

8 stycznia, Niedziela Chrztu Pańskiego, zaprzysiężenie nowej Parafialnej Rady Duszpasterskiej na Mszy ŚŚwiętej o godz. 12.00.

15 stycznia, niedziela, o godz. 15.30 wspólne kolędowanie w Dolnym Kościele

15 stycznia, III niedziela miesiąca, po Mszy Świętej o godz. 18.00 – Czas Chwały

16 stycznia, po Mszy Świętej o godz. 18.00 dodatkowa adoracja Najświętszego Sakramentu przy relikwiach św. Jana Pawła II. Modlimy się w intencji Kościoła, Ojca Świętego oraz Małżeństw i Rodzin naszej parafii.

20 stycznia, III piątek miesiąca, o godz. 18.00 — Msza Święta zbiorowa z Nieszporami za Zmarłych

22 stycznia, Niedziela Słowa Bożego

27 stycznia, po Mszy Świętej o 18.00 — Różaniec do Siedmiu Boleści Maryi.

29 stycznia — 70. Światowy Dzień Chorych na Trąd

MISTERIUM

Męki Pańskiej 2023

Tradycyjnie organizowany jest wyjazd do Krakowa na Misterium Męki Pańskiej. W tym roku planowany jest w dniach 25 i 26 lutego 2023 roku. Szczegóły pielgrzymki oraz termin rozpoczęcia zapisów zostaną podane w ogłoszeniach parafialnych.

Spektakl odbędzie się 26 lutego o godz. 13.00 w teatrze Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie przy ul. Tynieckiej 39 nad Wisłą.

ZAPRASZAMY!!!

INTENCJE PAPIESKIE NA 2023 ROK

STYCZEŃ

Módlmy się, aby wychowawcy byli wiarygodnymi świadkami, ucząc braterstwa zamiast rywalizacji i wspierając przede wszystkim wrażliwych młodych ludzi.

LUTY

Módlmy się, aby parafie, w których centralne miejsce zajmuje komunია, stawały się coraz bardziej wspólnotami wiary, braterskimi i otwartymi na najbardziej potrzebujących.

MARZEC

Módlmy się za tych, którzy cierpią z powodu zła zadanego przez członków wspólnot kościelnych, aby w tym samym Kościele znaleźli konkretną odpowiedź na swój ból i cierpienie.

KWIECIEŃ

Módlmy się o budowanie kultury pokoju i niestosowania przemocy poprzez ograniczenie dostępu do broni dla państw i obywateli.

MAJ

Módlmy się, aby ruchy i wspólnoty kościelne każdego dnia odkrywały misję ewangelizacyjną i służyły swoimi charyzmatami potrzebującym na świecie.

CZERWIEC

Módlmy się, by międzynarodowa wspólnota w konkretny sposób zaangażowała się w zniesienie tortur oraz zagwarantowała wsparcie dla ofiar i ich rodzin.

LIPIEC

Módlmy się, aby katolicy umieścili w centrum swego życia celebrację Eucharystii, która dogłębnie przemienia relacje międzyludzkie i otwiera na spotkanie z Bogiem oraz z naszymi braćmi i siostrami.

SIERPIEŃ

Módlmy się, aby Światowe Dni Młodzieży w Lizbonie pomogły młodym ludziom wyruszyć w drogę, żyć Ewangelią i być jej świadkami we własnym życiu.

WRZESIEŃ

Módlmy się za ludzi, którzy żyją na marginesie społeczeństwa, a nawet w niehumanitarnych warunkach, by nie zostali zapomniani przez instytucje i nigdy nie byli traktowani jako mniej wartościowi.

PAŹDZIERNIK

Módlmy się za Kościół, aby na wszystkich poziomach przyjął postawę słuchania i dialogu jako sposób życia, pozwalając prowadzić się Duchowi Świętemu ku peryferiom świata.

LISTOPAD

Módlmy się za papieża, aby wypełniał swoją misję i prowadził wiernych wspierany przez Ducha Świętego.

GRUDZIEŃ

Módlmy się, aby osoby niepełnosprawne znalazły się w centrum uwagi społeczeństwa, a instytucje oferowały programy, które zwiększą ich aktywność.

POZWÓLMY BOGU WEJŚĆ W NASZ CZAS

„Ja także odmawiam różaniec przed mozaiką: mała mozaika przedstawiająca Maryję z Dzieciątkiem, gdzie wydaje się, że Maryja jest w centrum, ale tak naprawdę to Ona, używając rąk, staje się rodzajem schodów, po których Jezus może do nas zejść. W centrum jest zawsze Jezus, który się unіża, aby kroczyć z ludźmi, tak, abyśmy mogli razem z Nim wstępować do nieba”.

„Ta prosta modlitwa pomaga nam kontemplować wszystko to, co Bóg w Swojej miłości uczynił dla nas i dla naszego zbawienia, pozwala zrozumieć, że nasze życie jest zjednoczone z życiem Chrystusa. Modląc się zanosimy wszystko Bogu: trud, rany, obawy, ale także radości, dary, bliskie osoby... wszystko zanosimy Bogu. Modląc się pozwalamy, aby Bóg wszedł w nasz czas, aby przyjął i przemienił wszystko, czym żyjemy. Używajcie często tego silnego narzędzia, którym jest modlitwa różańcowa, aby wlewała pokój w serca, w rodziny, w Kościół i w świat”.

Papież Franciszek

INTENCJE MODLITEWNE NA STYCZEŃ



Diakonia Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii pw. św. Antoniego Padewskiego

Aby troska o budowanie relacji w rodzinach w zgodzie i jedności umacniała pragnienie pokoju na świecie.

Towarzystwo Przyjaciół MSD w Lublinie

1-7 STYCZNIA

O Boże błogosławieństwo w Nowym Roku 2023 dla wspólnoty Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie: księdza Arcybiskupa, księdza Rektora, wychowawców, profesorów i sióstr zakonnych, a szczególnie alumnów przygotowujących się do kapłańskiej posługi.

8-14 STYCZNIA

Za wszystkich przyjaciół i dobrodziejów Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie, aby Bóg obdarzał ich zdrowiem i był dla nich nagrodą za każdą modlitwę i ofiarę.

15-21 STYCZNIA

Za rodziców kleryków, aby wdzięczni za dar powołania swoich synów, cieszyli się szczególnym Bożym błogosławieństwem i opieką Matki Bożej.

22-28 STYCZNIA

O światło Ducha Świętego dla alumnów podczas zimowej sesji egzaminacyjnej, by w przyszłości zdobytą wiedzę potrafili wykorzystać dla dobra Ludu Bożego.

29 STYCZNIA - 4 LUTEGO

Za Siostry Służki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, pracujące w naszym Seminarium, aby obchodzony w Kościele Dzień Życia Konsekrowanego umacniał je w codziennym ofiarowywaniu swojego życia Bogu.



Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy



Módlmy się, aby wychowawcy byli wiarygodnymi świadkami, ucząc braterstwa zamiast rywalizacji i wspierając przede wszystkim wrażliwych młodych ludzi.



II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Za katolików świeckich o większą odpowiedzialność za wspólnotę Kościoła i jej rozwój w Polsce.

UCZMY SIĘ WIDZIEĆ

A my, na początku tego roku, potrzebujemy nadziei jak ziemia potrzebuje deszczu. [...] W szczególny sposób módlmy się do Matki za dzieci, które cierpią i nie mają już siły się modlić, za jakże licznych braci i siostry dotkniętych wojną w wielu częściach świata, którzy przeżywają te dni świąteczne w mroku i zimnie, w nędzy i strachu, zanurzeni w przemocy i obojętności. [...]

Aby przyjąć Boga i jego pokój, nie można siedzieć spokojnie i wygodnie, czekając, aż wszystko się poprawi. Trzeba wstać, wykorzystać okazje łaski, pójść, podjąć ryzyko.

Papież Franciszek
1 stycznia 2023 r.
Msza Święta w Watykanie

INFORMACJE PARAFIALNE

- Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-245 Lublin. Tel. 81 747 70 75
- Niedziele i święta: 7:00, 9:00, 10:30, (górny kościół – dorośli, dolny kościół – dzieci), 12:00, 18:00 (dla młodzieży); Święta zniesione: 7:00, 9:00, 16:30, 18:00
- Dni powszednie: 7:00, 7:30, 18:00, dodatkowo 16:30 (pierwsze piątki miesiąca w roku szkolnym). Całodzienna adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w dni powszednie od 8.00 do 18.00
- Spowiedź podczas każdej Mszy św.
- Nabożeństwa okresowe: codziennie o 17:15.
- W pierwszą sobotę miesiąca oraz 16. dnia miesiąca – adoracja po Mszy św. wieczornej zakończona o godz. 21:00 Apelem Jasnogórskim
- W każdy wtorek o godz. 18.00 odprawiana jest Msza św. zbiorowa do św. Antoniego. Intencje można wrzucać do specjalnych skrzynek.
- W każdą środę o godz. 17.45 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Podziękowania i prośby do Matki Bożej Nieustającej Pomocy można przed nabożeństwem wrzucać do skrzynki w przedsionku kościoła.
- Kancelaria – w dni powszednie: 7:30 – 8:00 oraz 17:00 – 17:45; w soboty: 7:30 – 8:00.
- W niedzielę po każdej Mszy św. udzielane są informacje oraz przyjmowane intencje Mszy św.
- Kiosk parafialny czynny od 17.00 do 17.45 oraz po Mszy św. wieczornej (poniedziałek – sobota). W niedziele i święta od 17.00 do 18.00 i po każdej Mszy Świętej.

ODESZLI DO PANA

Stanisława Sarna	1943
Irena Wierzchowska	1949
Sylwia Nowakowska	1982
Halina Wiśniewska	1937
Alicja Oraczewska	1943
Marianna Skiba	1943
Iwona Ponikowska	1973
Jadwiga Kocot	1969
Jan Gryka	1938
Andrzej Filiks	1945
Rena Wierzbicka	1946
Ewa Wójtowicz	1944
Alicja Domańska	1951
Jacek Szkutnik	1956

Nasz dar modlitwy

Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo,
Chwała Ojcu,
Wieczne odpooczywanie



Fot. Grzegorz Choina — 29 listopada 2022



Fot. Tomasz Fiućka — 10 grudnia 2022



Zdjęcia: Ewa Kamińska — 11 grudnia 2022





Zdjęcia: Ewa Kamińska

PASTERKA 2022